Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem.*

ROK XV. **Kraków, dnia 26 marca 1932** **Nr. 10.**

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:

Abonament kwartalny		4 zł
,,	półroczny	8 zł
,,	roczny	16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.** Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342

Ogłoszenia:

Wiarsz milim. 1 szp. na okładce	**40 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. na 1 str. okładki	**60 groszy**
Wiersz milim. 1 szp w tekście	**60 groszy**

Cała strona okładki **Zł 200** Pół strony okładki **Zł 100**
Ćwierć strony **Zł 50** Ósma strony **Zł 25**

Cała strona w tekście **Zł 450**, Pół strony **Zł 230**
Ćwierć strony **Zł 120** Jedna ósma strony **Zł 60**

JÓZEF IZYDOR HERCBERG, adwokat.

Orzecznictwo sądowe w sprawach wekslowych.

Obowiązująca u nas ustawa wekslowa weszła w życie w dniu 1. stycznia 1925 roku. Od tego czasu wiele kwestji spornych rozstrzygnęły sądy na tle stosowania tej ustawy. Z uwagi na to, że obrót wekslowy ma w życiu handlowem znaczenie pierwszorzędne, sądzimy, że rzeczą pożyteczną będzie przypomnienienie niektórych rozstrzygnięć z dziedziny prawa wkslowego ogółowi. Uczynimy to w kolejności artykułów Ustawy wekslowej.

1) Stosownie do artykułu 1 Prawa Wekslowego aby weksel był ważny, koniecznem jest, by był podpisany przez wystawcę. Powstała kwestja, czy weksel jest ważny, jeżeli podpis ten umieszczony jest z boku wekslu, a nie pod tekstem; Sąd Najwyższy oświadczył, że umieszczenie podpisu z boku wekslu nie pozbawia go prawnego znaczenia, gdyż ustawa nie mówi wyraźnie, w którym miejscu ma być podpis złożony.

2) Artykuł 13-ty powiada, że indos przenosi wszystkie prawa z wekslu. W związku z tym indosatarjusz z wekslu domagał się wyższego przerachowania sumy wekslowej, powołując się na to, że dług wekslowy stanowi należność za nabyty przez wystawcę towar od pierwotnego posiadacza wekslu; Sąd Najwyższy orzekł, że stosunek między wystawcą i indosatarjuszem jest czysto wekslowy i że wobec tego indosatarjusz nie ma tych samych praw, jakie miał pierwotny posiadacz wekslu, który sprzedał towar wystawcy.

3) Z treści artykułu 16-go Prawa Wekslowego wypływa, że w stosunku do pierwotnego posiadacza wekslu dłużnik wekslowy może się bronić zarzutami opartemi na osobistych z nim stosunkach (naprzykład że nie zapłacił wekslu z powodu niedostarczenia mu towaru). Powstała bardzo ciekawa kwestja, czy dłużnik wekslowy może dowodzić przy pomocy świadków, że weksel został przez niego wydany jako gwarancyjny i że blankiet wypełniono wbrew warunkom umowy. Sąd Najwyższy uznał, że dowód ze świadków w tym przedmiocie jest dopuszczalny. Nadmieniam, że sądy merytoryczne wypowiadały się za niedopuszczeniem w tym wypadku dowodu ze świadków, argumentując to w ten sposób, że jeśli dłużnik dał weksel jedynie jako gwarancję, to powinien był przy zawieraniu tranzakcji zaopatrzyć się w odpowiedni dowód na piśmie.

4) Artykuł 17 Prawa wekslowego mówi o indosie zastępczym, mianowicie, że jeżeli indos ma wzmiankę oznaczającą pełnomocnictwo („per prokura“, „do inkasa“) to posiadacz może wykonywać wszystkie prawa z wekslu, ale indosować może tylko ze skutkami indosu zastępczego.

5) Interpretując art. 27 i 47 Ustawy Wekslowej Sąd Najwyższy wyjaśnił, że posiadaczowi wekslu własnego służy prawo żądania od wystawcy wekslu sumy wekslowej z procentami od dnia płatności, chociażby weksel nie był protestowany; bezpośredni zatem posiadacz wekslu niema potrzeby sporządza6 aktu protestu.

W związku z tym artykułem dwukrotnie Sąd Najwyższy orzekał w sposób następujący:

a) użycie formy indosu zastępczego na wekslu w stosunku do osoby trudniącej się zawodowo prowadzeniem cudzych spraw, a nie mającej do tego uprawnienia, nie daje jej prawa do prowadzenia procesu w imieniu indosanta. — W danym wypadku chodziło o pokątnego doradcę, na którego imię został sporządzony indos z pełnomcnictwa, by umożliwić mu prowadzenie sprawy z wekslu, sądy jednak powództwo to oddaliły, a Sąd Najwyższy uznał stanowisko to za słuszne;

b) jeśli ktoś położył indos z pełnomocnictwa na wekslu, nie mając do tego upoważnienia, sam jest odpowiedzialny wekslowo, a przedawnienie roczne biegnie dla niego nie od dnia protestu, lecz od daty ostatniej czynności procesowej przeciwko jego rzekomemu mocodawcy.

Orzeczenie to uchybia poniekąd artykułowi 70 Prawa Wekslowego, który powiada, że roszczenie posiadacza wekslu przeciw indosantom przedawnia się w rok od dnia protestu; Sąd Najwyższy jednak, mając na względzie, że w danym wypadku posiadacz wekslu nie mógł wiedzieć o tem, że indos z pełnomocnictwa położony jest bez upoważnienia z zasad słuszności uznał, że przedawnienie biec zaczyna od daty ostatniej czynności sądowej przeciwko mocodawcy.

6) Dwa bardzo istotne ze względu na obrót handlowy orzeczenia wydane zostały w związku z artykułem 40 Prawa Wekslowego. Oto treść pierwszego ustępu tego artykułu: jeżeli weksel opiewa na walutę, nie mającą obiegu w miejscu płatności, sumę wekslową można zapłacić w walucie krajowej podług wartości w dniu wymagalności zapłaty, chyba, że wystawca zastrzegł, iż zapłata ma być uiszczona w oznaczonej walucie. W jednem orzeczeniu Sąd Najwyższy ustalił, że z wekslu wystawionego na sumę w obcej walucie zasądzić należy sumę złotych, odpowiadającą kursowi w dniu, w którym zapłata z wekslu była wymagalna, a nie według kursu w dniu uiszczenia; w drugiem orzeczeniu Sąd Najwyższy wyjaśnił, że jeśli ktoś chce by weksel był płatny w efektywnej walucie zagranicznej, to odnośne zastrzeżenie winno być zamieszczone w wekslu w tym miejscu, gdzie suma wekslowa, to jest w tekście wekslu.

7) Często się zdarza, że strony przekreślaja sumę w wekslu i wpisują inną; na tym tle powstał spór, gdyż dłużnik oświadczył, że za taką zmianę nie odpowiada. Sąd Najwyższy jednak, analizując artykuł 69 Prawa Wekslowego, wyjaśnił, że w razie zmiany treści wekslu dłużnik odpowiada, jeśli wierzyciel udowodni, że dłużnik na tę zmianę się zgodził.

8) W związku z artykułem 70 Prawa Wekslowego, omawiającym kwestję przedawnienia, powstała bardzo sporna kwestja, czy samo zgłoszenie

Dalszy ciąg na str. 11-tej.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XV. Kraków, dnia 26 marca 1932 Nr. 10.

Treść numeru :

O zniżkę czynszów sklepowych.

(Artykuł dyskusyjny)

We wszystkich dziedzinach życia gospodarczego objawia się tendencja do zniżenia wydatków, do zmniejszenia kosztów, wogóle do zadowolenia się mniejszemi zarobkami, aniżeli dawniej, to jest w czasach normalnej konjuktury. — Obniża się pensje wszystkim bez wyjątku pracownikom, ogólny zew idzie po kraju o potanienie wyrobów powszechnego zapotrzebowania, artykuły spożywcze, a więc koszta utrzymania, spadły prawie o połowę, kupcy sprzedają swe towary — o ile je sprzedają! — z całkiem nikłemi zarobkami, ba, nawet konserwatywny Skarb Państwa zamierza zrezygnować z części swoich wpływów podatkowych drogą „amnestji" podatkowej, przygotowując odpowiedni projekt, aby

ulżyć sferom gospodarczym, uznając i rozumiejąc, że musi się społeczeństwu ulżyć, aby mu umożliwić dalsze bytowanie.

Jest jednak jedna, specjalnie uprzywilejowana grupa ludzi, która nic nie wie i nie chce wiedzieć o zmianie dotychczasowych warunków majątkowych i zarobkowych, która, korzysta jak gdyby ze specjalnego przywileju utrzymywania standartu swych dochodów, to: **właściciele realności.** Umieją oni krzątać się koło swoich spraw, domagając się od Rządu zniżki odsetek od kredytowanych sum, a nawet całkowitego zniesienia ustawy o ochronie lokatorów. Jest to jedyna kasta, która nic lub prawie nic nie straciła na kryzysie, która utrzymała się przy swych nieruchomościach, podczas gdy w każdem mieście na palcach jednej ręki wyliczyć można takich kupców-lokatorów, którzy wogóle mają jakieś dochody, a znakomita większość dogorywa, utraciła cały swój dorobek, nadszarpnęła cudzą włsność i niema prawie żadnych, choćby najskromniejszych dochodów. Jedni więc **wszystko stracili**, a inni wszystko **utrzymali.** Czyż może więc być usprawiedliwionym stan dotychczasowy, aby właściciele realności pobierali nadal tak wysokie czynsze od lokali handlowych? Czy istnieją jakiekolwiek rozumowe i oparte na słuszności argumenty, któreby usprawiedliwiały ten stan wyjątku?

Z powodu nadmierności dzisiejszych czynszów, znaczna większość kupców nie jest w stanie takowych płacić i coraz bardziej popada w zaległość. Wiadomem jest, że czynsze, które nagromadzą się przez kilka miesięcy, wogóle normalną drogą nie mogą być zapłacone, względnie ściągnięte. Żaden bowiem kupiec nie ociąga się z zapłatą czynszu sklepowego świadomie i rozmyślnie, z chęci zysku, lecz jedynie z powodu **faktycznej niemożności** i niezdolności ich zapłacenia. Przeświadczenie o konieczności płacenia czynszów tak głęboko wniknęło w mentalność każdego kupca, że niema chyba takiego, któryby lekkomyślnie wzbraniał się z ich zapłatą, zwłaszcza, iż każdemu wiadomem jest, że czynsze stanowią pretensję uprzywilejowaną, że gospodarz pokryje się z towarów, znajdujących się w lokalu sklepowym, że zatem tylko w tym wypadku ominie się zapłatę komornego, gdy istotnie już nic, literalnie nic lokatorowi zrobić nie można.

Były coprawda czasy, iż gospodarz domu z tytułu czynszu otrzymywał drobnostkę, nie stanowiącą ekwiwalentu jego świadczenia na rzecz lokatora. W tym samym jednak czasie znalazł gospodarz wyrównanie swych strat w spłacie własnych długów hipotecznych, ciążących na jego realności, gdyż **również drobnostką** wyrównywał sumy, ciążące na tejże realności.

Sprawiedliwość społeczna, utrzymanie równowagi gospodarczej wymagają **równomiernego** obciążenia wszystkich bez wyjątku, rozdziału ciężarów na wszystkie części składowe społeczeństwa. We wszelkich dziedzinach objawia się zniżka, wartość naszej waluty wzrosła w ostatnich latach prawie trzykrotnie, gdyż jego siła kupna jest o tyle wyższa, zarobki ogólne spadły w okresie kryzysu w tym samym stopniu, więc i czynsze winny być do tego dostosowane, **i one winny ulec uzasadnionej redukcji!**

Nic dziwnego, że kupcy-lokatorzy zalegają z czynszem w czasie, gdy komorne roczne wynosi dwie trzecie obrotu, utargu (nie zarobku!) kupca.

Miarodajne czynniki słusznie dążą do **obniżenia ceny artykułów pierwszej potrzeby.** Czyż jednak „dach nad głową“, warsztat pracy, nie należą **przedewszystkiem** do tychże artykułów pierwszej potrzeby i czyż one przedewszystkiem nie powinny być uregulowane zgodnie z ogólną tendencją tanienia, obniżania zarobków, utrzymywania równomierności?

Życie samo reguluje częściowo kwestję tę. Znamy szereg wypadków, iż rozumni właściciele realności, stwierdziwszy niezdolność swych lokatorów do płacenia tych samych czynszów, jak przed czterema laty, sami, dobrowolnie **czynsze te redukują,** nie chcąc dopuścić do zaległości ze strony lokatorów, i licząc się z tem, że nowy lokator albo takiej samej kwoty nie zapłaci, albo też **początkowo** tylko płacić będzie, a z czasem również w zaległość popadnie. Najwyższy więc czas, by **czynnik rządowy** zainteresował się tą palącą kwestją, by zniósł „przywilej czynszowy“ po należytem przestudjowaniu całokształtu tej kwestji, ujęciu jej w szereg indywidualnych schematów, aby były dostosowane do faktycznych potrzeb, słuszności i sprawiedliwości.

Ch. F. L.

Magistrat poznański obniżył ceny mieszkań.

Magistrat m. Poznania obniżył czynsze w bloku mieszkalnym przy ulicy Marszałka Focha 94—100. Czynsze doznały rzeczywiście wydatnej zniżki. Wynosiły one przedtem od 240—280 zł. miesięcznie za trzy pokoje, obecnie zaś ich wysokość jest: za mieszkanie 3-pokojowe 150—182 zł., a za 4-pokojowe 195 do 228 zł. Dodać należy, że ostatnio wiele mieszkań z powodu wygórowanych czynszów stało pustką.

Doraźny program ratunkowy dla kupiectwa

Czyżby zwrot w ustosunkowaniu się państwa do handlu?

W ciągu 18 i 19 b. m. odbył się w Warszawie szereg ważnych narad, mających na celu ulżenie w ciężkiem położeniu kupiectwu.

W Stowarzyszeniu kupców polskich odbył się Zjazd delegatów Naczelnej Rady zrzeszeń kupiectwa polskiego, na którem przedyskutowano szczegółowo i uzgodniono całokształt zagadnień objętych doraźnym programem ratunkowym kupiectwa, opracowanym przez radę naczelną.

W konferencji tej, odbytej pod przewodnictwem p. ministra Zarzyckiego, brali udział wiceministrowie Doleżal i Leśniewski, oraz dyrektorzy departamentów Drecki, Michalski, Peche i Sokołowski, oraz 80 przedstawicieli trzech organizacyj kupiectwa polskiego, Centrali związku kupców i Stowarzyszenia przedstawicieli handlowych.

Otwierając konferencję min. Zarzycki podkreślił, iż postulaty kpiectwa nie mogą iść w kierunku nowego obciążenia skarbu państwa. Ministerstwo przemysłu i handlu będzie zabiegać na terenie rządowym o usunięcie zasadniczych bolączek handlu.

Po przemówieniu prezesa Herzego, prezes Związku Izb przemysłowo-handlowych inżynier Klarner zaznaczył w swem przemówieniu, że konferencja posłuży za punkt wyjścia do innego niż dotychczas ustosunkowania się polityki gospodarczej państwa do zagadnień handlu, którego rola dotychczas była niedoceniana. Prezes Klarner zaproponował przy ministrze przemysłu i handlu komisji mieszanej dla gruntownego opracowania ostatecznych wniosków, na podstawie materjałów, jakich dostarczy konferencja.

Następnie wygłoszono szereg referatów omawiających różne bolączki kupiectwa.

Poseł Wartalski wygłosił referat o koncentracji spraw handlu w ministerstwie przemysłu i handlu, jako istotnym warunku zasadniczej akcji naprawy aparatu handlowego.

Dyrektor Jakubowski omówił motywy i zasadnicze tezy doraźnego programu pomocy w handlu.

Pos. Wiślicki i prezes Marchlewski mówili o niszczących handel monopolach, koncesjach i przywilejach.

Prezes Brun i dyrektor Chorąży omawiali zaległości handlu w daninach publicznych, oraz wywiady skarbowe.

Sprawy kredytu dla kupiectwa omawiał prezes Friede, ubezpieczenia społeczne i czas pracy w handlu referował dyr. Sikorski.

Nad wygłoszonemi referatami wywiązała się dłuższa dyskusja, którą zamknął min. Zarzycki, stwierdzając, że zgłoszone postulaty nie noszą charakteru maksymalistycznego, dzięki czemu ministerstwo będzie mogło je z całą życzliwością rozpatrzeć.

W myśl wniosku prezesa Klarnera będzie powołana specjalna komisji, która zajmie się realizacją zgłoszonych postulatów kupiectwa.

O komitety ratunkowe dla kupiectwa

Głównym tematem obrad konferencji był też memorjał złożony ministerstwu przez organizacje kupieckie.

Memorjał ten, przewiduje w rozwoju akcji pomocy dla kupiectwa utworzenie we wszystkich większych miastach, za pośrednictwem miejscowych izb przemysłowo handlowych specjalnych komitetów ratunkowych, które miałyby na celu niesienie doraźnej pomocy indywidualnej członkom zrzeszeń kupieckich. Pozatem memorjał projektuje powołanie do życia w większych miastach, zapomocą organizacyj kupieckich, „biur pomocy“ dla usprawnienia przedsiębiorstw.

Biura pomocy miałyby na celu niesienie pomocy prawnej, prowadzenie buchalterji, urządzanie wystaw, organizacje reklamy, oraz udzielanie porad. Wreszcie projektowane jest podjęcie na terenie właściwych izb przemysłowo handlowych prac porozumiewawczych między handlem a przemysłem, handlem a rolnictwem, oraz handlem a bankami w celu wspólnego organizacyjnego uregulowania zagadnień spornych lub niewyjaśnionych.

W sprawie protekcjonizmu przemysłowego dla zwalczania bezrobocia.

KU UWADZE IMPORTERÓW PRZYBORÓW PIŚMIENNYCH!

W Nr. 9 naszego czasopisma zamieściliśmy pod powyższym tytułem treść okólnika p. Prezesa Rady Ministrów z roku 1927 o konieczności nabywania przez wszystkie instytucje państwowe materjałów piśmiennych **tylko wyrobu krajowego,** jak również treść rezolucji sekcji chemicznej Związku Wytwórców gałęzi papierniczo-piśmienniczej w tej samej materji. Zamieszczenie notatki tej miało na celu zwrócenie uwagi naszych czytelników-kupców na prądy, nurtujące w sferach producentów, ku przestrodze kupiectwa i ku odpowiedniemu ustosunkowaniu się do tej sprawy. — W rezolucji wymieniono szereg fabryk, jako rzekomo zagranicznych.

W związku z tem przesyłają nam firmy „Waterman“ oraz Hardtmuth-Lechistan nast. sprostowanie:

Firma **Waterman** z Warszawy pisze następująco:

„W dniu 12 bm. w „Przeglądzie Kupieckim“ ukazał się artykuł, w którym zostały podane postulaty, wysunięte przez przemysł art. piśmienniczych na konferencji w Naczelnym Komitecie do walki z bezrobociem. W postulatach tych wyszczególniono, że atrament Watermana jest wyrobu zagranicznego i wobec tego należy zakazać używania go w instytucjach państwowych, komunalnych i ubezpieczeniowych na równi z innymi artykułami, pochodzenia zagranicznego.

Wobec powyższego niniejszem podaję do wiadomości, iż atrament do piór wiecznych Watermana jest **całkowicie produkowanym w kraju,** jak również wszelkie bez wyjątku materjały pomocnicze, jak: szkło, opakowanie itd. wraz ze znacznym procentem chemikalij są pochodzenia krajowego. Pozatem w firmie zatrudniony jest wyłącznie **personal polski,** zarówno urzędniczy, jak i robotniczy, za wyjątkiem właściciela p. A. Valeggia — co możemy stwierdzić naszemi księgami“.
(Podpisy).

Firma **Hardtmuth** wyjaśnia następująco:

„Firma: Polskie fabryki ołówków L. i C. Hardtmuth-Lechistan S. A. w Krakowie jest **fabryką polską,** zatrudnia **wyłącznie polskich pracowników** umysłowych i fizycznych. Fabryka ta istniejąca w Krakowie od roku 1930, produkuje we wszystkich fazach ołówki grafitowe, kopjowe i kolorowe z napisami L. i C. Hardtmuth oraz L. i C. Hardtmuth-Lechistan, używając do produkcji, — o ile to tylko jest możliwem, — surowców krajowych. Fakt ten został naocznie stwierdzony przez **Izbę Przemysłowo-Handlową** w Krakowie oraz przez miarodajne czynniki **Ligi Samowystarczalności** w Warszawie, która przyjęła naszą firmę na członka założyciela i popierania wytwórczości krajowej“.

Uwaga Redakcji: Powyższe sprostowania — jako zgodne z prawdą — chętnie ogłaszamy.

Orzecznictwo sądowe.

Skutki wskazania mylnej pozycji taryfy celnej w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego

„Przepisy celne nie nakładają na deklaranta obowiązku cytowania właściwej pozycji taryfy celnej, lecz wskazania danych i dowodów, na których podstawie dopiero władze celne mają odpowiednią pozycję taryfy celnej zastosować; zapatrywanie więc, że już samo umieszczenie na fakturze dopisku, wskazującego zastosować się mającą, a mylnie podaną pozycję taryfy, uzasadnia odpowiedzialność karną z art. 49 ust. kar. skarbowej, nie znajduje uzasadnienia w ustawie“. (Orzeczenie Izby II Sądu Najwyższego Nr. 148/31).

(B. K.). Ustawa karna skarbowa zawiera pewien przepis, który wiele kłopotów sprawił importerom, narażając ich na liczne procesy. Jest to słynny przepis art. 49 treści następującej: „Jeśli niezgodne z rzeczywistością zadeklarowanie przedmiotu w urzędzie celnym wprawdzie spowodowało lub spowodować mogło nieprawidłowy pod względem jakościowym lub ilościowym wynik odprawy celnej, nastąpiło jednak z winy umyślnej, karę pieniężną orzeka się w wysokości połowy wymiaru, ustanowionego w art. 45, 46 lub 47“.

Przepis ten spowodował liczne procesy. Aczkolwiek orzeczenie to dotyczy dawnego rozporządzenia o postępowaniu celnem z r. 1920, to jednak nowe rozporządzenie z r. 1390 poważniejszych zmian nie wprowadziło.

W orzeczeniu, na wstępie przytoczonem, Sąd Najwyższy rozpoznawał kasację Urzędu Celnego w Bydgoszczy od wyroku Sądu Okręgowego, w której Urząd Celny zarzuca zaskarżonemu wyrokowi obrazę art. 49 ust. karnej skarbowej z powodu uwolnienia oskarżonego od odpowiedzialności karnej, mimo, że wskazał w deklaracji celnej dane, mogące spowodować uszczuplenie należności celnej. Sąd Okręgowy ustalił w swym wyroku, że oszarżony dołączył do deklaracji celnej dokumenty, wymagane w rozporządzeniu o postępowaniu celnem, i w ten sposób uczynił zadość wymogom rozporządzenia, które nie nakłada na osobę, zgłaszającą towar, obowiązku zacytowania odnośnej pozycji taryfy celnej. Jeżeli jednak złożone dokumenty zawierały pewne sprzeczności co do określenia towaru pod względem jego gatunku i rodzaju, i w ten sposób deklaracja celna była niezupełna, mogły władze celne skorzystać z przepisu § 29 rozp. (zawierającego pewne rygory w formie dodatkowych opłat manipulacyjnych), a skoro oparły się na niewymaganej przez powołane rozporządzenie od deklaranta i mylnie przez niego powołanej taryfie, natenczas w razie nieprawidłowej odprawy celnej wina nieprawidłowości spadałaby na organy celne, do obowiązku których, a nie deklaranta, należy zastosowanie należytej pozycji taryfy celnej, celem obliczenia wysokości cła i dokonania odprawy. Art. 49 ust. kar. skarb., jako przepis sankcyjny, ma swoją dyspozycję w przepisach o postępowaniu celnem. Gdy zatem przepisy te nie nakładają na deklaranta obowiązku cytowania właściwej pozycji taryfy celnej, lecz wskazania danych i dowodów, na podstawie których dopiero władze celne mają odpowiednią pozycję taryfy zastosować, a oskarżony dokumenty wymagane złożył i, jak ustala Sąd Okręgowy, działał w dobrej wierze, to nie dopuścił się uchybienia powyższym przepisom i zasadnie został zwolniony od oskarżenia. Wreszcie zaznaczył Sąd Najwyższy, że zapatrywanie kasacji, iż już samo umieszczenie na fakturze dopisku, wskazującego zastosować się mającą, a mylnie podaną pozycję taryfy, uzasadnia odpowiedzialność karną z art. 49 u. k. s., nie znajduje żadnego uzasadnienia w ustawie. Decydujące jest jedynie spełnienie nakazów rozporządzenia o postępowaniu celnem, ciążących na deklarancie celnym, sprostowanie zaś omyłki w powołaniu przez niego pozycji taryfy jest rzeczą władz skarbowych.

Władze skarbowe bynajmniej jednak nie rezygnują ze swego stanowiska, błędność którego wielokrotnie już Sąd Najwyższy wytknął. I oto w jednym z najnowszych zeszytów zbioru orzeczeń Sądu Najwyższego spotykamy znów prawie identyczne orzeczenie.

Przywóz za cłem ulgowem owoców i towarów kolonjalnych.

Jak wiadomo, w „Dzienniku Ustaw R. P.“ Nr. 112/1931 ogłoszono rozporządzenie z dnia 19. XII 1931 w sprawie częściowej zmiany tarfy celnej (poz. 885). W powyższem rozporządzeniu wprowadzono dla jabłek, bananów, cytryn, kawy, herbaty oraz pomarańcz i mandarynek potrójne cła: cło, stosowane na granicy lądowej (najwyższe), cło, stosowane na granicy morskiej w sposób automatyczny (cło pośrednie) i cło, stosowane na granicy morskiej po uzyskaniu pozwolenia Ministerstwa Skarbu (cło ulgowe, najniższe).

Na kakao wprowadzono cło, tylko podwójne: cło, stosowane na granicy lądowej (wyższe) i cło, stosowane na granicy morskiej po uzyskaniu pozwolenia Ministerstwa Skarbu (cło ulgowe, niższe).

W „Monitorze Polskim“ Nr. 40/1932 ogłoszono obwieszczenie Ministra Skarbu z dnia 16. II. 1932 r.,

wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, o warunkach uzyskiwania pozwoleń na przywóz za cłem ulgowem jabłek, bananów, cytryn, kawy, herbaty i kakao. W obwieszczeniu tem nie wymieniono pomarańcz, gdyż istnieje postanowienie niestosowania cła ulgowego na pomarańcze i mandarynki w bieżącym sezonie importowym. Warunki i sposób uzyskania pozwoleń na ulgowe oclenie wszystkich pozostałych, wyżej wymienionych towarów, są następujące (zasady):

Importer składa podanie do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o zastosowanie ulgowego cła, załączywszy zaświadczenie Izby przemysłowo-handlowej o tem, że wykupił świadectwo przemysłowe i że trudnił się przywozem owoców lub towarów kolonjalnych w latach: 1930 i 1931. Do podania załącza nadto „zaświadczenie o kompensacyjnym wywozie“, wystawione przez Izbę przemysłowo-handlową i potwierdzone przez urząd celny (wzór zaświadczenia jest podany w „Monitorze“). Jeżeli nie ma możności załączyć zaświadczenia o kompensacyjnym wywozie, to wpłaca na cele popierania eksportu na rachunek Międzyministerjalnej Komisji Popierania Eksportu kwotę, stanowiącą część różnicy pomiędzy automatycznem cłem morskiem a cłem morskiem ulgowem, czyli część ulgi celnej, powstającej przy zastosowaniu cła ulgowego.

W piśmie Ministerstwa Przemysłu i Handlu do Izb przemysłowo-handlowych z dnia 19. II. br. Ministerstwo zawiadomiło Izby, jakie towary zostały dopuszczone do kompensacyjnego wywozu, t. zn. do wywozu, przy którym otrzymuje się „zaświadczenie o kompensacyjnym wywozie“. Jednocześnie obok każdego towaru podano stosunek procentowy ulgi przywozowej do wartości wywożonego towaru. Wysokość tego stosunku jest miarą udzielenia pomocy eksportowi danego towaru, gdyż wpływa na wartość zaświadczenia o kompensacyjnym wywozie: Wykaz ten przedstawia się następująco:

Nazwa towaru	Stosunek %-owy ulgi przywozowej do wartości wywożonego towaru
Drób bity	50
Komplety skrzynkowe (deszczułki do opakowań)	40
Przetwory owocowe i warzywne wszelkie, także w puszkach	50
Odzież, płaszcze, bielizna, wyroby dziane (pp. 18, 19, 20, 21, 22, 23, 34, 25, 26 27 rozp. w sprawie zwrotu ceł — „Dz. Ust. R. P.“ Nr. 111/1931, poz. 870)	30
Maszyny rolnicze	40
Blacha ocynkowana	30
Wędliny wszelkie, także w puszkach . .	30
Bibułka papierosowa	40

Wykaz powyższy może być uzupełniony.

Najważniejszą rubryką w zaświadczeniu o kompensacyjnym wywozie jest wartość wywożonego towaru. Otóż wartość ta winna być obliczona loco granica celna, to znaczy, że odpowiada wartości, której obliczenia wymagają również przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11. IV. 1930 r. w sprawie statystyki celnej. Ulga przywozowa pozostaje w pewnym określonym stosunku do tej wartości wywozowej, np. dla drobiu bitego ulga przywozowa wynosi 50 proc. wartości wywozowej — w ten sposób, mając wartość wywiezionego towaru, możemy łatwo obliczyć ulgę, do jakiej uprawnia wywóz danego towaru, poczem, zkolei, dzieląc ulgę przywozową przez stopę ulgi (różnicę pomiędzy cłem automatycznem morskiem a ulgowem morskiem na 100 kg.), otrzymujemy ilość towaru (owoców lub towarów kolonjalnych), którą możemy przywieźć za cłem ulgowem. Jeżeli np. posiadamy zaświadczenie kompensacyjne na wywieziony drób bity za zł. 3.000 (wartość towaru loco granica celna, figurująca w zaświadczeniu), to możemy otrzymać ulgi przywozowej 50 proc., czyli zł. 1.500.

Ulga ta np. daje 1.500 kg. bananów (bo ulga na 100 kg. bananów wynosi zł. 100). Część tej ulgi winna jednak przypaść eksporterowi towarów, dopuszczonych do kompensacyjnego wywozu, w powyższym przykładzie eksporterowi drobiu bitego, w postaci ceny zaświadczenia kompensacyjnego, które importer bananów musi nabyć od eksportera drobiu bitego. Jak wielka będzie cena zaświadczenia kompensacyjnego? Cena ta zależy od wysokości kwoty, którą należy wpłacić na rachunek Międzyministerjalnej Komisji Popierania Eksportu w wypadku, gdy nie jest się w posiadaniu zaświadczenia kompensacyjnego. We wzmiankowanem piśmie Ministerstwa Przemysłu i Handlu do Izb przemysłowo-handlowych wysokość tej kwoty dla poszczególnych artykułów przywozowych podano, jak następuje (w zł. od 100 kg.):

Jabłka . . .	2·5	Cytryny . .	3·5	Kakao . . .	2.5
Banany . .	35	Kawa . . .	21	Herbata . .	26·25

W wyżej podanym przykładzie wpłata na rzecz Międzyministerjalnej Komisji Popierania Eksportu wynosiłaby 1.500 × 0.35 = zł. 525. Ta ostatnia suma jest górną granicą ceny, jaką importer owoców i towarów kolonjalnych zapłaci za zaświadczenie kompensacyjne, stwierdzające wywóz drobiu bitego za zł. 3.000.

Jeżeli eksporter drobiu bitego będzie żądał za zaświadczenie wyższej ceny, to importerowi opłaci się nie kupno zaświadczenia, lecz dokonanie wpłaty na rzecz M. K. P. E., bo i na tej drodze może uzyskać zastosowanie cła ulgowego na importowany artykuł.

Powyższe obliczenie można ująć w następującej formule, mającej zastosowanie przy obliczaniu wartości zaświadczenia niezależnie od towaru, na jaki zaświadczenie zostało wystawione, i niezależnie od artykułu, jaki zamierza się importować. W tym celu należy przeliczyć wyżej podaną absolutną wysokość wpłaty na racuhnek M. K. P. E. na stosunek procentowy tej wpłaty do wysokości ulgi celnej — stosunek ten wynosi dla wszystkich wyżej wskazanych przywożonych towarów 35 proc. (z wyjątkiem jabłek, gdzie wpłata jest minimalna i sprawia, że jabłka zostały właściwie wyłączone z kompensaty). Wartość zaświadczenia kompensacyjnego oznaczmy literą p, stosunek procentowy kwoty, wpłacanej na rzecz M. K. P. E., do różnicy cła — literą m, a stosunek procentowy ulgi przywozowej do wartości wywożonego towaru — literą n. wtedy: $p = \frac{m \times n}{100}$

W już raz przytoczonym przykładzie drobiu bi-

tego p będzie wynosiło $\frac{35 \times 50}{100}$ — 17·5% wartości drobiu; istotnie poprzednio obliczona cena zaświadczenia zł. 525 wynosi 17.5 proc. wartości wywiezionego drobiu (zł. 3.000).

Powyższa formuła pozwala na zorjentowanie się w cenie zaświadczenia kompensacyjnego, co ułatwi eksporterowi obliczenie wysokości pomocy eksportowej, którą w powyższy sposób, dzięki nowym rozporządzeniom, otrzymuje, a umożliwi importerowi orjentowanie się w górnej granicy wartości zaświadczenia, której przekroczenie będzie go skierowywało raczej na drogę wpłat na rzecz Międzyministerjalnej Komisji Popierania Eksportu

Wprowadzenie nowych ceł maksymalnych

W „Dz. Ust. R. P.“ Nr. 19, poz. 137, ukazało się rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa w sprawie częściowej zmiany rozp. z dnia 25. I. 1929 r. o cłach maksymalnych.

Rozporządzenie ustanawia szereg ceł maksymalnych na towary, dotychczas wolne od cła, a mianowicie (w zł. od 100 kg.): tatarka 12; soczewica, bób, peluszka, wyka, seradela, bobik 12; kapusta głowiasta, przywożona w okresie od 16. VII. do 31. V. 20; cielęta — od sztuki 30; owce i barany — — od sztuki 30; skóry futrzane niewyprawione, również solone: karakułów, baranków, baranów, kóz, chociażby w stanie kwaszonym — 1.000, — inne, oprócz osobno wymienionych 1000; węgiel kamienny, brunatny, torfowy, cegiełki węglowe 12; koks 12; kauczuk, gutaperka i balata w formie brył i bryłek 100; garbniki naturalne w każdej postaci 10; miedź w gąskach, blokach, katodach, wiórkach, opiłkach, złomkach oraz miedź cementowa w proszku i brykietach 50; nikiel, kobalt, bizmut, aluminjum, selen, tellur i inne metale, osobno niewymienone: w gąskach, blokach, katodach, sześcianach i kulkach 130, — w wiórkach, opiłkach, złomkach50; rtęć 500.

Omawiane rozporządzenie wprowadza jeszcze inne zmiany do rozp. z dnia 25. I. 1928 r., już, zresztą, przedtem uzupełnianego. A więc § 3 uzupełnia się przez dodanie następującego ustępu: „Minister Skarbu może uchylać w stosunku do poszczególnych towarów względnie określonych ilości towarów stosowanie ceł maksymalnych, przewidzianych niniejszem rozporządzeniem“.

Postanowienia rozporządzenia nie dotyczą towarów: a) zalegających w dniu wejścia rozporządzenia w życie w celnych składach urzędowych kolejowych, pocztowych oraz w składach nieurzędowych, pozostających pod zamknięciem celnem; b) objętych postanowieniami polsko-niemieckiej konwencji górnośląskiej: c) objętych umowami o małym ruchu granicznym.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia, czyli w dniu 12. III.

Nieścisłe informowanie PAT'a
o cenach manufaktury w Bielsku

Pojawiające się perjodycznie w czasopismach komunikaty Polskiej Agencji Publicystycznej o rynku towarów włókienniczych w Bielsku, przyczyniają się swoją nieścisłością i niefachowością w wielkim stopniu do **dezorjentacji kupującej klijenteli.** — Chodzi tu w pierwszym rzędzie o podawane w tych komunikatach **ceny.**

Wiadomą jest rzeczą, że **rozpiętość** cen jest w Bielsku **dość znaczna,** a zależy ona przedewszystkiem od **gatunku** towaru, od zakupionej **ilości, warunków** kupna (gotówka czy kredyt), **okresu,** w którym transakcja zostaje dokonana, w końcu też od **stopnia zamożności** sprzedającego fabrykanta.

Aby powyższe wyjaśnić, należy zaznaczyć, że podane przez P. A. P. dziennikom na dzień 18 marca br. ceny np. Twillu wahają się od zł. 17 do 25, materjały frakowe od zł. 18 do 30, marengo od 20 do 28, materjały modne letnie od 19 do 24 zł. Ceny powyższe rozumieją się **za gotówkę,** przy odbiorze **większych** ilości wprost w fabryce, w żadnym zaś wypadku nie mogą obowiązywać przy sprzedaży **częściowej** w składach sukna. Odnośnie do okresu, w którym transakcje są dokonywane, wielką rolę odgrywa okoliczność, czy dany towar zakupuje się przed wzgl. na początku sezonu, czy też po sezonie, gdy fabrykanci starają się sprzedawać t. zw. „stock“, tj. pozostałości z sezonu W tych wypadkach urządzają oni coś w rodzaju **wyprzedaży** posezonowej i wówczas ceny są z natury rzeczy niższe, aniżeli w sezonie.

Bezkrytyczne podawanie cen i to **tylko najniższych,** bez zaopatrzenia ich w odpowiednie komentarze, uważać należy za niewłaściwość, szkodzącą dotkliwie interesom kupiectwa.

W sprawie obrotów w roku 1931
(Ku uwadze komisyj szacunkowych dla podatku przemysłowego)

Zmniejszenie się obrotów w przemyśle i handlu w roku 1931 w stosunku do obrotów roku 1930 jest faktem oczywistym, znajdującym swój wyraz w ogólnym kryzysie gospodarczym, w zamykaniu lub częściowem unieruchomianiu placówek przemysłowych, w załamywaniu się przedsiębiorstw itd.

Dane statystyczne, zbierane przez Urzędy do tego powołane i zestawione przez Główny Urząd Statystyczny oraz przez Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych, przytoczony wyżej zanik obrotów stwierdzają dowodnie w sposób zupełnie ścisły.

I tak naprzykład: przywóz do Polski w roku 1931 wykazuje zmniejszenie pod względem wartości **o 34,9 proc.,** spadek obrotów w artykułach spożywczych i napojach wykazuje zmniejszenie **o 32,3 proc.,** w surowcach i półfabrykatach **o 36,1 proc.,** w dobrach wytwórczych **o 35,8 proc.,** w tkaninach **o 22,3 proc.** itd.

Równocześnie zmniejszyło się znacznie w porównaniu z rokiem 1930 spożycie całego szeregu artykułów monopolowych lub sprzedawanych na warunkach monopolowych, a więc obrót w żelazie zmniejszył się **o 22,8 proc.,** w cemencie **o 32 proc.,** w tytoniu **o 10,3 proc.,** w zapałkach **o 36,4 proc.** itd.

W świetle przytoczonych cyfr, które wskazują tylko na globalne zmniejszenie się wartości obrotów w roku 1931, a nie ilustrują wcale właściwych skutków gospodarczych, można przyjąć, że obroty zarówno

w towarach importowanych, jak i też w towarach produkowanych w kraju, zmniejszyły się w roku 1931 w stosunku do roku 1930 przeciętnie o **35 proc.** Od cyfry tej w poszczególnych branżach istnieją znaczne odchylenia, idące w kierunku jeszcze większego zmniejszenia obrotów.

Fakta te niezawodnie dokładnie znane są Władzom Skarbowym. Najbliższa przyszłość okaże więc, czy przy wymiarach podatku przemysłowego od obrotu, ta poważna redukcja obrotów handlowych zostanie uwzględniona.

Kto jest zwolniony od podatku od lokali?

W związku z naszym poprzednim artykułem na temat podatku od lokali otrzymaliśmy szereg zapytań w kwestji, jakim osobom przysługuje zwolnienie od tego podatku i na jakiej podstawie prawnej zwolnienia te się opierają, gdyż niektóre Magistraty prowincjonalne odmawiają przyznawania tych zwolnień

Otóż wyjaśniamy, że po myśli art. 3 ustawy o podatku od lokali z dnia 2 sierpnia 1926, Dz. N. R. P. Nr. 94, poz. 550 z 1926 r. nie podlegają podatkowi między innemi:

1) Lokale, czasowo niezamieszkane lub nieużytkowane na cele przemysłowe, handlowe i t. p.

2) Mieszkania, liczące najwyżej trzy izby (przyczem kuchnię uważa się również za izbę), **zajmowane przez bezrobotnych**, o ile nie mają sublokatorów.. (Nowela z 17 grudnia 1931, poz. 879 Dz. U. R. P. wprowadziła odnośnie do tego postanowienia tę stylizaję, gdy w pierwotnym tekście ustawy była mowa o mieszkaniach „jedno i dwupokojowych“).

3) Lokale jedno i dwuizbowe, zamieszkałe przez inwalidów, wdowy i sieroty tychże, **pobierające rentę** inwalidzką i osoby, pobierające wsparcie na starość i niemoc oraz wsparcia z ubezpieczeń społecznych.

4) Lokale zajmowane przez dozorców domowych.

Rozporządzenie wykonawcze Min. Skarbu z 29 grudnia 1926 r. Dz. U. R. P. Nr. 12 z 1927 r. poz. 95 postanawia zaś w § 2, że lokatorzy, żądający zwolnienia jako bezrobotni, winni przedstawić Magistratowi zaświadczenie organu policyjnego, miejskich instytucyj opieki społecznej, względnie właściciela lub administratora domu — stwierdzające, że dana osoba, której dotychczasowe źródło utrzymania stanowiła praca najemna, pozostaje obecnie bez pracy oraz, że nie ma sublokatorów.

Zaznaczyć należy, że także w wypadkach, gdy lokatorzy bezrobotni mają wprawdzie sublokatorów, ale i sublokatorzy ci są bezrobotnymi, mogą Magistraty na prośbę płatnika umorzyć podatek od lokali z takich mieszkań. Zależy to jednak od uznania Magistratu, podczas gdy w wypadkach wyżej pod 1—4 wymienionych zwolnienie należy się z ustawy.

Kronika.

Ogłoszenie licytacji

Niniejszem zawiadamia się, że w dniu 11 kwietnia 1932 r. o godzinie 10 rano odbędzie się w magazynach **kolejowo-celnych** na dworcu towarowym (brama 4) ul. Kamienna, publiczna licytacja konfiskat, jakoto:

3 zegarków platynowych damskich z brylantami,
13 zegarków złotych damskich,
3 zegarków złotych branzoletowych,
65 p. kolczyków złotych,
21 łyżeczek srebrnych,
19 widelców i 14 noży srebrnych, sporą ilość pierścionków i kolczyków,
226 pereł prawdziwych barokowych,
15 pierścieni złotych z kamieniami szlachetnemi, oraz wiele innych drobniejszych wyrobów złotych i srebrnych, nadto 225 scyzoryków, tkanin jedwabnych, półjedwabnych, wełnianych, przeszło 2400 sztuk chustek półjedwabnych i wełnianych, płócien lnianych, bort szychowych, wyrobów szmuklerskich, koronek, pończoch i wyrobów dzianych.

WALNE ZEBRANIE STOW. PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH W KRAKOWIE

odbyło się w ubiegłą niedzielę przy licznym udziale członków w obecności Instruktora Korp. Przemysł. Radcy Dra Wyroda i delegata Magistratu m. Krakowa Radcy Dra Romańskiego, pod przewodnictwem p. Rdcy Zygmunta Gottieba, któremu Walne Zebranie zgotowało owację z okazji odznaczenia złotym krzyżem zasługi. Zebrani wyrazili uznanie ustępującemu Zarządowi za jego dotychczasową działalność dla dobra Stowarzyszenia i zawodu, oraz wybrali nowy Zarząd, do którego weszli: p. Radca Zygmunt Gottlieb jako prezes, pp. Ludwik Aksman, Mieczysław Fryling i inż. Józef Weingrün jako wiceprezesi, oraz jako członków Zarządu pp. Baranowski Aleksander, Beckman Maurycy, Bross Ignacy, Czarnecki Czesław, Goldstein Szymon, Gross Tobiasz, Kaufmann Henryk, Lindenbaum Leon, Perlberger Zygmunt, Schwarz Józef, Unterweiser Paweł, Wermuth Rudolf, Wortman Włodzimierz, Zimmet Salo.

Zebrani z okazji imienin p. Marszałka Józefa Piłsudskiego uchwalili przesłać wyrazi czci i hołdu.

KURS NAUKOWEGO ZARZĄDZANIA W ADMINISTRACJI HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Staraniem Instytutu Naukowej Organizacji w Warszawie odbędzie się w Katowicach w Śląskich Zakładach naukowo-Technicznych kurs o podstawach naukowego zarządzania w administracji handlowej i przemysłowej w czasie od 31 marca do 20 kwietnia b. r. w godzinach wieczornych. Kurs o łącznej liczbie godzin wykładowych 41, zaznajomi słuchaczy z rozwiązaniami praktycznemi w dziedzinie organizacji ruchu biurowego, w korespondencji, kontroli gospo-

darki magazynowej, budżetu, kosztów własnych, techniki organizacji przedsiębiorstw handlowych, zakupów, nowych systemów księgowania i t. d. Opłata za cały cykl wynosi 75 zł., przyczem mogą być udzielane zniżki w granicach od 10—20 proc. Zapisy należy kierować do Delegatury Instytutu Naukowej Organizacji, Katowice, Krakowska 18. Słuchacze zamiejscowi mogą korzystać z pomieszczenia i utrzymania w Katowicach za minimalną opłatą 2—3 zł. dziennie. Z programem kursu mogą zainteresowani zapoznać się w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Krakowie (ulica Długa 1).

PRZYWÓZ TOWARÓW REGLAMENTOWANYCH.

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie zwraca uwagę firm ubiegających się o zezwolenie importu z zagranicy towarów reglamentowanych w przywozie zarówno na podstawie rozporządzenia z dnia 10-go lutego 1928 r., jak też z dnia 21 grudnia 1931 r., że wszystkie podania wnosić należy do Ministerstwa Przemysłu i Handlu **za pośrednictwem Izby przemysłowo-handlowej.**

W ostatnich czasach zdarza się natomiast, że firmy skierowują swe podania wprost do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, względnie za pośrednictwem organizacyj branżowych z pominięciem Izby przemysłowo-handlowej.

W tych wypadkach Centralna Komisja Przywozowa, będąca łącznikiem między Ministerstwem Przemysłu i Handlu a Izbami, zwraca dotyczące podania Izbom do zaopinjowania, skutkiem czego petenci narażają się na znaczną zwłokę w załatwieniu podań.

KONWENCJA CEN W PRZEMYSLE I HANDLU OBUWIEM.

Jak się dowiaduje G. H., między producentami mechanicznymi obuwia, producentami nakładczymi, Radą Zw. Izb Rzemieślniczych, częścią kupiectwa, importującego obuwie z zagranicy i kupcami-importerami skór doszło do skutku porozumienie dotyczące cen. Umowa konwencyjna przewiduje, iż w okresie sezonu nie mogą być dokonywane i reklamowane zniżki cen. Zniżka, jeśli ma być przeprowadzona, winna nastąpić, albo po sezonie, albo przed. W okresie sezonu jednak zniżka nie powinna mieć miejsca. W zamian za pewne ustępstwa ze strony kupiectwa i rzemiosła, przemysł mechaniczny wyrobu obuwia zobowiązał się nie dokonywać nowych inwestycyj i nie rozszerzać produkcji. Za sezon uznano okres czasu, rozpoczynający się na 2 tygodnie przed Wielkanocą i kończy się w dwa tygodnie po Zielonych Świętach. Sezon zatem w roku bieżącym rozpoczął się 13 b. m. i z tym dniem konwencja wchodzi w życie. Sezon jesienny rozpoczyna się 1 października i kończy 31-go grudnia.

PRZED NOWEM POROZUMIENIEM W HUTNICTWIE SZKLANEM.

Jak się dowiadujemy, szereg większych hut produkujących szkło stołowe, galanterję i kryształy, przygotowuje podstawy do zawiązania porozumienia konwencyjnego w tej dziedzinie wytwórczości. W tym celu został już wybrany komitet, który ma opracować szczegóły przyszłej umowy konwencyjnej. Porozumienie, które obejmie przypuszczalnie 5 do 6 większych zanięcie konkurencji wzajemnej, współpracę nad rozwojem zbytu wywozów sztucznych (referent poseł Korzecki).

ZNIŻENIE OPŁAT OD SAMOCHODÓW NA RZECZ FUNDUSZU DROGOWEGO.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dn. 29 lutego b. r. uchwaliła na okres budżetowy 1932/33 r. nowe stawki opłat od wagi pojazdów mechanicznych.

Stawki te, w stosunku do obowiązujących w okresie budżetowym 1931/32 są zniżone i wynoszą:

1) od samochodów osobowych prywatnych po zł. 40 od 100 kg. wagi, 2) od taksówek po 35 zł. od 100 kg. wagi własnej, 3) od autobusów po 36 zł. od 100 kg. wagi własnej, 4) od samochodów ciężarowych lub traktorów, służących dla własnego użytku właściciela, po 32 zł. od 10z kg. wagi, 5) od samochodu ciężarowego lub traktora zarobkowego po 40 zł. od 100 kg. wagi własnej, 6) od motocykla bez przyczepki 50 zł. rocznie, 7) od motocykla z przyczepką 75 zł. rocznie. O ile pojazdy opatrzone będą obręczami nie pneumatycznemi, a masywnemi gumami, stawki wyżej wymienione podwyższa się o 50 proc., a jeżeli żelaznemi — o 100 proc., 8) od przyczepek do pojazdów mechanicznych opłata wynosi tyleż, co od odpowiedniej kategorji pojazdów mechanicznych.

CHARAKTERYSTYCZNE.

W numerze 10-tym, na stronie 76, pisma „Przemysł Metalowy“, czytamy: „System zbiorowego ubezpieczenia, stosowany w Polsce, jest dość kosztowny. Jako przykład wymienić można, że jedna z fabryk należąca do Związku Przemysłowców Metalowych, wpłaciła w okresie od 1 lipca 1929 roku do 1 lipca 1931 roku do kasy Lwowskiego Zakładu Ubezpieczeń sumę 115.457.80, podczas gdy w okresie tym było w fabryce 8 wypadków, na które Zakład przyznał poszkodowanym od 15 do 45 zł.

PRZED UKONSTYTUOWANIEM SYNDYKATU PAPIERNI.

W dłuższych rokowaniach przedstawicieli papierni, ustalono już całkowicie szczegóły zasad umowy handlowej. W wyniku tego uzgodnienia pogdądów do Syndykatu Papierni przystępują wszystkie wytwórnie papieru, w liczbie dwudziestu. Ostateczne podpisanie umowy nastąpi na zjeździe konstytuującym przedstawicieli zainteresowanych fabryk, który odbędzie się w dniu 22 b. m. Uruchomienie nowego kartelu nastąpi, jak się dowiadujemy, z dniem 1 maja b. r.

PONOWNE „RAMSZOWANIE“ W ŁODZI.

W dniach ostatnich kupcy manufaktury zaobserwowali fakt „ramszowania“ przez poszczególnych przemysłowców towarów bawełnianych białych. — Towary te sprzedawane są w większych partjach po cenach niebywale niskich. W porównaniu z rokiem ubiegłym, spadek wynosi 30—40 procent.

wniosku do Sądu o nadanie wekslowi klauzuli egzekucyjnej przerywa przedawnienie. Sąd rozstrzygnął tę kwestję pozytywnie.

9) Artykuł 75 Prawa Wekslowego zezwala na wniesienie powództwa z tytułu niesłusznego wzbogacenia, jeśli z wekslu już z powództwem wystąpić nie można z powodu przedawnienia. Powstał spór, czy powództwo takie należy uznać za udowodnione, jeśli w tekście wekslu, podpisanego przez dłużnika umieszczona jest wzmianka o otrzymaniu waluty wekslowej. Sąd Najwyższy uznał, że wzmianka taka jest niewątpliwie dowodem niesłusznego zbogacenia dłużnika.

10) W myśl artykulu 94 i następnych Prawa Wekslowego w razie zgubienia wekslu można wystąpić do Sądu z podaniem o jego umorzenie i na podstawie orzeczenia, uznającego weksel za umorzony, można wykonywać wszystkie prawa z wekslu. Zdarzył się wypadek, że zaginęły weksle już opatrzone klauzulą egzekucyjną i wystąpiono z prośbą o wydanie duplikatu klauzuli egzekucyjnej. Sądy I i II instancji odmówiły, wychodząc z założenia, że właściwy przepis prawa zezwala jedynie na wydanie duplikatu tytułu wykonawczego, a nie klauzuli egzekucyjnej. Sąd Najwyższy jednak uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego, orzekając, że klauzula egzekucyjna stanowi tytuł do egzekucji narówni z tytułem wykonawczym wydanym z wyroku, należy więc duplikat klauzuli wydać.

11) Kwestja, czy kilku wekslom może być nadana jedna klauzula egzekucyjna rozstrzygnięta została uchwałą Połączonych Izb Cywilnych Sądu Najwyższego negatywnie; na każdym wekslu więc należy umieścić klauzulę egzekucyjną.

Na zakończenie przytoczymy jeszcze kwestję, jaka się wyłoniła z ustawy wekslowej w Sądzie Okręgowym w Warszawie w styczniu 1931 roku. Zarządca spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, chcąc okazać pomoc spółce w uzyskaniu kredytu zażyrował wystawione przez nią weksle. Gdy spółka weksle przestała płacić wystąpiono o ogłoszenie upadłości spółce i zarządcy. Sąd Okręgowy odmówił jednak ogłoszenia upadłości zarządcy, wychodząc z tego założenia, że upadłość można ogłosić tylko handlującemu, nie każdy zaś wystawiający lub indosujący weksel jest handlującym. Wprawdzie żyrowanie wekslu jest czynnością handlową, ale zarządca czynił to, by pomóc spółce, a nie w swoim interesie, przeto handlującym nie był. Nie można mu więc ogłosić upadłości. **Przegl. Handl.**

Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego

w sprawie komisu i przedstawicielswa handlowego

Jakkolwiek od 1-go stycznia br. obowiązują inne niż dotychczas zasady kwalifikacji komisu i pośrednictwa handlowego, to jednak, o ile chodzi o wymiar podatku obrotowego za rok 1931, obowiązują jeszcze poprzednie przepisy ustawy o państwowym podatku przemysłowym. Niejasność odnośnych przepisów usunięta już w noweli z dnia 18-go grudnia ub. r. dawała powód do różnorodnych interpretacji oraz do sporów na tem tle, które musiał rozstrzygać w ostatniej instancji Najwyższy Trybunał Administracyjny. Szereg orzeczeń Najwyższego Trybunału Administracyjnego w sprawie komisu i przedstawicielstwa handlowego ustalił pewne wytyczne co do warunków uznania stosunku komisu lub pośrednictwa handlowego. Wytyczne te powinny być znane szerszemu ogółowi przedstawicieli handlowych i komisantów dla ewent. obrony w razie niesłusznego wymiaru podatku obrotowego za rok 1931, w tym celu podajemy poniżej niektóre ważniejsze tezy, ustalone przez Najwyższy Trybunał Administracyjny.

W SPRAWIE KOMISU.

Przy komisowej sprzedaży obrót podatkowy w przedsiębiorstwie komitenta powstaje w chwili sprzedaży towaru przez komisanta, a nie dopiero w chwili późniejszego rozliczenia się komitenta z komisantem. (Wyrok N. T. A. z dnia 22. I. 31 r. L. Rej. 4863/27 Zb. W. 253 S. z 1930).

Przez przedsiębiorstwo komisowe, w myśl art. 5 ustawy o podatku przem. należy rozumieć tylko takie, które udowdni stosunek komisu, w razie bowiem przeciwnym powinno być ono uważane jako działające na rachunek własny. (Wyrok Sądu Najw. z dnia 14. 10. 29 r. K. II 843/29 R. P. E. S. II kw. 1930 r.).

Stosunek komisu nie musi być udowodniony księgami handlowemi, natomiast wysokość otrzymanej prowizji winna być udowodnioną prawidłowo prowadzonemi księgami. (Wyrok N. T. A. z dnia 20. II. 1929 r. L. Rej. 4720/27 Zb. W. 202 S, 1929 r.).

Brak dokumentów o zawarciu umowy komisowej nie może być podstawą do nieuznania stosunku komisowego. (Wyrok N. T. A. 20. 10. 1930 r. L. Rej. 3363/28 P. G. 18/31).

Ustawa o podatku przemysłowym nie przypisuje, iż dowodem stosunku komisowego może być tylko pisemna umowa. (Wyrok N. T. A. z dnia 16. 9. 1929 r. L. Rej. 1713/27 Zb. W. 148 S, z 1929 r.).

Nie istnieje stosunek komisu w wypadkach, gdy komitent dający zlecenie określa cenę swych towarów w jednej stałej sumie, a jako prowizję przyznaje komisantowi „ewentualną nadwyżkę“. (Wyrok N. T. A. z dnia 30. 9. 1929 r. L. Rej. 1023/27, Cz. Sl. 1/30).

Umowa o zlecenie komisowej sprzedaży, w której zleceniodawca daje płatnikowi towar „do komisowej sprzedaży“ za oznaczoną cenę, nadwyżki zaś osiągnięte ze sprzedaży przeznacza dla płatnika ty-

tułem prowizji nie może uzasadniać stosunku komisowego przewidzianego w p. 5 art. 5 ustawy o pod. przem. (Wyrok N. T. A. z dnia 4. I. 1928 r. L. Rej. 870/26).

W SPRAWIE POŚREDNICTWA HANDLOWEGO.

Ustawa o podatku przemysłowym bynajmniej nie wymaga wykazania stosunku pośrednictwa handlowego zapomocą umów i ksiąg handlowych i nie wyłącza innych dowodów na tę okoliczność jak listów prowizyjnych i t. p., których ocena zależy od uznania władzy wymiarowej. (Wyrok N. T. A. z dnia 26. I. 1931 r. L. Rej. 693/29).

Stosunek pośrednictwa z art. 5 p. 5 o podatku przem., oraz par. 16 ustęp ostatni rozporz. wyk. do tejże ustawy nie wyklucza przyjęcia delcredere przez pośrednika wobec mandanta, a stosunek taki nie może być uważany za stosunek komisowy. (Wyrok N. T. A. z dnia 22. II. 1930 r. L, Rej. 80/28 Zb. W. 272 S. z 1930 r.).

W związku z przytoczonemi orzeczeniami należy zwrócić szczególną uwagę na to, że stosunek komisu musi być udowodniony wszelkiego rodzaju dokumentami, nie koniecznie zaś za pośrednictwem ksiąg handlowych i umów. To samo dotyczy i pośrednictwa handlowego, które może być udowodnione listami prowizyjnemi i innemi pismami lub dowodami, których ocena jednakowoż zależy od uznania władzy wymiarowej.

Termin zgłaszania narzędzi mierniczych do legalizacji.

Wedle obowiązującego dotychczas rozporządzenia ważność legalizacji miar i wag trwa lat trzy, licząc od dnia 1. stycznia tego roku, w którym legalizacja została dokonaną.

Ważność legalizacji węc wagi lub miary sprawdzonej np. w grudniu 1930 r. powinna trwać do końca 1933 r., faktycznie jednak rzecz ma się inaczej. Waga sprawdzona w grudniu 1930 r., otrzymuje cechę 1930 roku, czyli że ważność legalizacji liczy się od stycznia 1930 r. do końca 1932 r. — trwa więc nie trzy, ale dwa lata.

W związku z tem odniósł się Związek Przemysłowców w Krakowie do Dyrektora Głównego Urzędu Miar z wnioskiem, ażeby czas trwania legalizacji liczył się nie od 1. stycznia, ale od chwili dokonanej legalizacji aż do upływu przepisanych lat trzech.

Wedle wyjaśnienia Dyrektora Gł. Urzędu Miar, proponowana przez Związek zmiana mogłaby nastąpić tylko po zmianie obowiązującego dotąd rozporządzenia.

Ze swej strony podał tenże Dyrektor następujące informacje:

W interesie właścicieli narzędzi mierniczych leży, aby byli obsłużeni terminowo, co może tylko wtedy nastąpić, gdy będą oni zgłaszali swe narzędzia miernicze stopniowo w ciągu ostatnieego roku ważności cechy legalizacyjnej. Właściciel narzędzia, cecha którego wygasa z końcem roku bieżącego, musi mieć na uwadze, aby zawczasu uzyskał ponowne zalegalizowanie tego narzędzia i aby nie używal jego z cechą wygasłą i nie stanął przez to w kolizji z prawem. Dla zabezpieczenia terminowego załatwienia stron władze legalizacyjne zwracają się do właścicieli narzędzi mierniczych, aby w terminie praktycznie możliwym, ustalanym ponadto przez władze te dla poszczególnych miejscowości i stron, zgłosili posiadane narzędzia miernicze do legalizacji. Terminy te są więc ustalane w interesie stron. Niezastosowanie się stron do tych terminów nie pociąga za sobą samo przez się sankcyj karnych, spowodować może natomiast szereg trudności przy uzyskaniu w innym terminie legalizacji następczej (np. wyczekiwanie na załatwienie sprawy przez urząd miar, konieczność dostarczenia narzędzi mierniczych do siedziby miejscowego urzędu miar dla osób, które swych narzędzi nie legalizowały w lotnym urzędzie miar). Natomiast niezgłoszenie narzędzia mierniczego do legalizacji przed upływem ostatniego roku ważności cechy legalizacyjnej i stosowanie lub przechowywanie go w obrocie publicznym po upływie tego terminu z cechą wygasłą (przedawnioną) pociąga za sobą sankcje karne, przewidziane w art. 23 Dekretu o miarach.

Celem uzyskania zmiany rozporządzenia odniósł się Związek do Ministerstwa.

Naczelny redaktor: Dr. Norbert Salpeter. — Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter.
Redaktor odpow. Samuel Kurzman. — Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62. Telefon 104-12